

Sygn. akt II UK 123/17

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku C.W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 stycznia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we [...] z dnia 13 września 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we [...]. wyrokiem z dnia 13 września 2016 r., wydanym na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W. wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. z dnia 25 stycznia 2016 r., zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego C.W. od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Ubezpieczony C.W. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 września 2016 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 7 pkt 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 473 k.p.c. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na

występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które zawarł w pytaniu: „czy dla celów emerytalnych dopuszczalnym jest stosownie do art. 473 k.p.c. ustalenie wszelkimi dostępnymi środkami przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pomimo braku formalnego orzeczenia, iż stan zdrowia osoby, nad którą sprawowano opiekę, wskazywał na możliwość zaliczenia jej do I grupy inwalidów lub uznanie za całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji”?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury powoływanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego zobowiązuje skarżącego do sformułowania tego zagadnienia prawnego oraz przedstawienia argumentów prawnych, które wykażą możliwość różnorodnej

oceny zawartego w nim problemu. Skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNP 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw.

Zdaniem Sądu Najwyższego, sformułowane przez skarżącego pytanie, nazwane przez niego istotnym zagadnieniem prawnym, nie spełnia wyżej określonych kryteriów przede wszystkim z tej przyczyny, że wykładnia art. 473 k.p.c. była przedmiotem wielu orzeczeń Sądu Najwyższego i nie budzi obecnie jakichkolwiek wątpliwości. Nie można natomiast zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wyłożył przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS – wkładka z 2003 r., nr 13, poz. 5). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest bowiem uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez

Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Sąd Najwyższy przypomina więc jedynie, że zgodnie z przyjętą w jego orzecznictwie wykładnią art. 473 k.p.c., w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych każdy istotny fakt (np. taki, którego ustalenie jest niezbędne do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury), może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może zatem w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu (np. zaświadczenia o zatrudnieniu) wynika co innego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2016 r., I UK 356/15, LEX nr 2174067 i powołane tam orzecznictwo).

Sąd Najwyższy dostrzega wszakże, iż skarżący, jak się zdaje, nie ma wątpliwości co do tego, jak w ogólności należy interpretować wynikający z treści art. 473 k.p.c. brak ograniczeń co do dopuszczalności dowodów ze świadków i z przesłuchania stron. W istocie chodzi mu bowiem o możliwość dowodzenia w taki sposób istnienia konkretnych przesłanek decydujących o uznaniu, że legitymuje się on okresem nieskładkowym wymienionym w art. 7 pkt 7 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Kwestia ta również została jednak wyjaśniona w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym zgodnie przyjmuje się, że przypadający przed dniem nabycia prawa do emerytury okres niewykonywania pracy, spowodowany koniecznością opieki nad innym niż dziecko członkiem rodziny, który nie legitymował się orzeczeniem o całkowitej niezdolności do pracy oraz do samodzielnej egzystencji, nie stanowi okresu nieskładkowego w rozumieniu art. 7 pkt 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2011 r., I UZP 3/11, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 300; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4

października 2011 r., I UK 87/11, LEX nr 1108446; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2007 r., I UK 94/07, LEX nr 898298, a także wyroki: Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15 maja 2014 r., III AUa 916/13, LEX nr 1483814 i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 grudnia 2015 r., III AUa 648/15, LEX nr 2112355). Wynika to stąd, że ustawodawca w treści powołanego przepisu posłużył się w odniesieniu do członka rodziny, nad którym sprawowano opiekę, sformułowaniami „zaliczonym” oraz „uznanym”, wskazującymi jednoznacznie, że owe „zaliczenie” oraz „uznanie” musiało nastąpić w sposób formalny przez uprawnioną do tego instytucję, działającą w trybie ustawowym, a nadto w okresie poprzedzającym podjęcie sprawowania opieki. W przypadku braku takiego formalnego potwierdzenia mającego postać orzeczenia następcze dowodzenie istnienia okoliczności, które powinny być potwierdzone takim orzeczeniem, nie jest więc dopuszczalne, nawet przy uwzględnieniu regulacji art. 473 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dlatego, opierając się na treści art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.